N° 70 PARYŻ dnia 20 CZERWCA. 1925 — Paris 20 JUIN. Rok II

SOKÓŁ POLSKI

Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata :	
Rocznie	24 fr.
Półrocznie	12.50
Kwartalnie	6.50
Zagranicą rocznie	30 fr.
— półrocznie	16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)
POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę
PARAISSANT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedyńczego numeru 50 c.
Le Gérant : W. LANDY.

W szeregi nasze spieszcie, bracia,
W gromadzie nikt nie zmoże nas :
Samotne drzewo wicher złamie,
Najsroższe burze przetrwa las.

Rola Sokolstwa

JAKĄ ROLĘ SPEŁNIA SOKOLSTWO WOBEC PAŃSTWA I NARODU.

Jak sfery rządowe tak i społeczeństwo nie doceniają jeszcze dziś, znaczenia i posłannictwa Sokolstwa. Ogólne mniemanie, którem kierują się niektóre sfery, i narzucają takowe społeczeństwu, jest, że rola Sokolstwa się skończyła z chwilą powstania Wolnej i Niepodległej Polski. Inni — szczególnie na Śląsku — chcą widzieć Sokoła jako pierwszorzędnego gimnastyka, skoczka czy sportowca, zdobywającego nagrody jedną za drugą.

Wszystkie te sądy są dalekie od programu i dążeń sokolstwa.

Że rola Sokoła jako wychowawcy narodu w Wolnej Polsce nie wygasła, a zdwoiła się, nie ulega żadnej wątpliwości, jak to z dalszych wywodów wywnioskujemy.

Nie możemy porównać Sokoła do zawodowych skoczków czy łamikarków przyrządowych, wyspecjalizowanych w jednej gałęzi sportu, lekkoatletyki czy też gimnastyki, gdyż wtenczas Sokolstwo zboczyłoby od swego programu.

Czem więc jest Sokół, jaką rolę ma spełnić?

Sokół, to ideał w pełnym tego słowa znaczeniu, ideał człowieka wszechstronnie rozwiniętego i wychowanego, nie tylko, pod względem fizycznym lecz i duchowym.

Chcąc tę myśl rozwinąć, zapytać się musimy sami siebie, czego wymaga od nas Polska jako państwo?

Polska żąda od nas czegoś więcej! Mamy być narodem, cieleśnie i duchowo, wszechstronnie rozwiniętym, świadomym swego życia, dążącym do podtrzymania zdrowego i silnego dobrobytu tak pod względem fizycznym, jak gospodarczym, naukowym i twórczym. Swoje zdrowie, siłę i wiedzę mamy zużytkować dla podniesienia znaczenia Polski jako państwa we wszystkich gałęziach wiedzy, kultury i gospodarki.

Mamy dać państwu zdrowych i silnych nietylko fizycznie, lecz i duchowo, a więc i umysłowo urzędników, przemysłowców, techników i robotników, którzyby w miłości dla swej Ojczyzny swój zawód wykonywali z szczerem oddaniem się, po obywatelsku, tak aby nie tylko ciągnąć własne korzyści i zyski, lecz **by swą pracą zasłużyć się społeczeństwu, a więc i państwu, podnosząc tem samem jego rozkwit i dobrobyt na każdym polu działania.**

A w końcu wymaga od nas Polska, byśmy Jej bronili z bronią w ręku, jako materjał wojenny. Jeśli spełniać będziemy chętnie i dobrowolnie i ze zrozumieniem te pierwsze wymagania, to z pewnością damy więcej Polsce, jak ślepe narzędzie, skazane na wybicie czy też na wymordowanie, bo stworzymy armję wielką, silną i zdrową, armję pracy, która zacieśni węzeł braterstwa i zgody, która stanie jak wał ochronny przed grabieżczemi zakusami wrogów, którzy czekają tylko na chwilę, by narzucić nam jarzmo niewoli.

To też wychowanie fizyczne w Sokole oparte na tym programie ma szerokie pole do działania i potrzeba nam tylko odpowiednich ludzi, odpowiednich kierowników technicznych, którzyby program ten z całą świadomością wypełniali.

Niestety tutaj jest ta wielka luka, którą nam jak najrychlej, jak najszybciej zapełnić trzeba. W całem Sokolstwie brak nauczycieli wychowania fizycznego, brak naczelników. By właśnie temu złu zaradzić, musi cały ogół Sokolstwa swe siły wytężyć, tak Związek, jak dzielnice, tak okręgi, jak i gniazda.

By poznać doniosłość chwili, ważność wychowania fizycznego młodzieży we wszystkich szkołach, przypatrzmy się, co się tam dzieje. Weźmy najbliższe nasze sąsiedztwo Niemców.

Rząd niemiecki opracował nową reformę szkolną, w myśl której główną wagę kładzie na wychowanie fizyczne młodzieży w wszystkich szkołach, tak normalnych jak średnich i wyższych.

Wszyscy nauczyciele i nauczycielki są obowiązani udzielać nauki wychowania fizycznego, i z tego przedmotu muszą składać egzamina.

Nauka wychowania fizycznego w szkołach musi się odbywać codziennie tak dla chłopców jak i dla dziewcząt. Młodzieżą pozaszkolną zorganizowaną po licznych «Turn- i Sportvereinach» nie tylko Rząd, lecz związki samorządowe i gminy gorąco się opiekują, budując dla niej stadjony, sale i budynki.

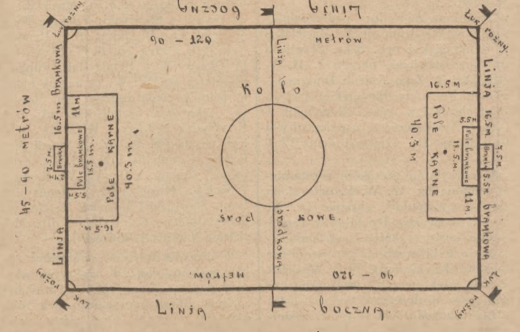
Prowincja nie pozostaje również w tyle. Za przykład weźmy tylko o miedzę od nas oddalony Bytom, ten ostatni w naszą ziemię wciśnięty szaniec niemiecki. Za inicjatywą kilku jednostek, przy pomocy całego społeczeństwa ma stanąć stadjon równy rozmiarami i wyposażeniem stadjonowi berlińskiemu, a odpowiadający wszelkim nowoczesnym wymogom technicznym i hygienicznym. Stadjon ten ma obejmować boisko o rozmiarach 300 m. długości, a 100 m. szerokości.

Roboty już zostały rozpoczęte i są widoki, że ukończenie budowy nastąpi w czerwcu.

Nie mówię już o Francji i Anglji, które o całe niebo nas wyprzedziły przed wojną wszechświatową, a dziś tylko uzupełniają i doskonalą swą wiedzę pod tym względem.

Jak daleko jesteśmy za niemi. Nam potrzeba jeszcze dużo pracy, dużo rąk. Nam trzeba wytężyć wszystkie siły. Lecz tak Sokolstwo, jak inne organizacje sportowe czy gimnastyczne nie zdziałają wiele, jeśli do tej pracy nie stanie społeczeństwo, cały Naród, a w pierwszej linji Rząd.

A. Z.



BOISKO PIŁKI NOŻNEJ

Wyznaczone stosownie do uchwał Międzynarodowego Kongresu 1924 r. i przepisów urzędowych polskiego Związku Piłki Nożnej. *(Do przepisów gry na str. 2)*

WYCIECZKA SOKOŁA PARYSKIEGO

Zarząd Sokoła Paryskiego podaje do wiadomości wszystkich druhów i rodaków, że zapowiedziana w poprzednich numerach wycieczka do Saint-Germain odbędzie się w niedzielę d. 21 czerwca b. r. Specjalnie obrana komisja wycieczkowa opracowała wielki program, w skład którego wchodzą między innemi wspaniała tombola, z bardzo cennemi fantami (z wielkiemi szansami na wygranie), oraz zawody, konkursy, gry towarzyskie, polska muzyka, tańce itp.

Zbiórka o godz. 9-ej rano punkt. na przystanku tramwajów, prowadzących z Porte Maillot do Saint-Germain (metro Maillot).

Chorągwie i barwy

NARODOWE

Zdarza się dosyć często, że wywieszane chorągwie polskie nie odpowiadają przepisom uchwalonym przez Sejm dn. 1 sierpnia 1918 r., a ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej dn. 28. VII 1919 r., No 69, przeto podamy krótko, jak te chorągwie wyglądać powinne.

Chorągwie bywają 3 rodzajów: 1. Godło Rzeczypospolitej 2. Chorągwie o barwach narodowych 3. Inne odznaki polskie.

I. Godłem (herbem) Rzeczp. jest Orzeł Biały (srebrny) z rozpostartemi skrzydłami, z głową zwróconą w prawo (heraldycznie, czyli dla patrzącego: w lewo) z koroną nasadzoną na głowie, dziób i szpony orła także złote. Orzeł umieszczony ma być na czerwonem polu, czyli wyrażając się popularnie: na czerwonem tle. Takie godło Rzeczypospolitej Polskiej stanowi także chorągiew państwową, której polem (tłem) dla Orła Białego jest płachta czerwona, kształtu prostokątnego, przymocowana mniejszym bokiem prostokąta do drzewa chorągwianego.

Chorągiew Rzeczypospolitej, której wymiary określa ustawa w stosunku długości do szerokości, jak 8 : 5 z orłem pośrodku z jednej i drugiej strony, przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej, to znaczy, że wszędzie gdzie przebywa Prezydent, musi być wywieszona powyżej opisana chorągiew.

II. Chorągwie o barwach narodowych, które tylekroć widzieć można, winne być umieszczone białą barwą na górnym końcu drzewca. Odwrotne umieszczenie, jak się to niestety dość często zdarza, świadczy o lekceważeniu godła polskiego i oznacza np. barwy miasta Wiednia (czerwono-białe).

Niektóre chorągwie i sztandary mają i tę wadę, że nie odpowiadają natężeniu barwy czerwonej, którą tylko uznaje heraldyka, a przepisuje ustawa Sejmu Polskiego (to jest barwę cynobru (minii). Każdy inny odcień barwy czerwonej na chorągwi polskiej jest niedopuszczalny i niewłaściwy, a używanie innych odcieni cynobru a co gorsze barw: różowych, wiśniowych, amarantowych — jest świadectwem ignorancji, którą słowem i pismem rozszerzają domorośli pseudoheraldycy.

Pamiętajmy, że chorągiew Polska ma górną strefę (szlak) białą, a dolną czerwoną.

Ten porządek kolorów musi być zachowany na innych odznakach (opaskach, kokardach) barwy narodowej polskiej.

Kokardka powinna mieć środek biały, objęty kołem czerwonem, poza którem nazewnątrz jest jeszcze biały otok. Kolor biały, jako zastępujący godło — Orła Białego, musi być zawsze na pierwszem miejscu, drugie miejsce przypada dopiero barwie czerwonej.

Dokończenie na str. 2-ej

Harcerstwo

Z KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI.

Pragnąc poinformować ogół wychodźtwa polskiego we Francji, co do organizacji drużyn harcerskich we Francji, komunikuje się niniejszem, że celem opieki moralnej i materjalnej nad harcerstwem polskiem we Francji utworzyło się Koło Przyjaciół Harcerstwa Polskiego z siedzibą w Paryżu (15, rue Lamandé). Niezależnie od tego powstała tymczasowa Komisja Harcerstwa Polskiego na Francję z siedzibą w Lille (12, avenue Foubert La Madeleine Lez Lille (Nord), której zadaniem jest organizacja drużyn harcerskich na terenie Francji.

Ukonstytuowanie stałych władz harcerskich nastąpi po ukończeniu kursu instruktorskiego dla przygotowania kierowników pracy harcerskiej we Francji. Kurs ten odbędzie się w lecie r. b.

Paryż, dnia 14 czerwca 1925 r.

Tymczasowa Komenda
Harcerstwa Polskiego we Francji

Dokończenie art.: «O chorągwiach»

Jeszcze jedną omyłkę sprostować należy. Pisze się, że chorągiew o barwach biało -czerwonych, ułożona poziomo, jest chorągwią narodową czeską. Tak było do roku 1919, gdyż herb czeski: srebrny lew na czerwonem polu, miał te same barwy, które ma herb Polski. Od roku 1919 herb czeski w barwach jest odmienny od chorągwi naszej, ponieważ do dawniejszej chorągwi czeskiej (biało - czerwonej) dodano trzeci kolor niebieski (Słowaczyzna) w postaci trójkąta, szerszą stroną zwróconego do drzewca, a kątem do szwu łączącego dwie kolorowe strefy.

Niech te wskazówki usuną błędy, przez lekceważenie lub nieświadomość powodujące różnorodność sztandarów i chorągwi polskich, które przecież są godłami Wielkiego i Potężnego Państwa Polskiego, a z tem się liczyć trzeba.

ŻYCZENIA.

Tow. Gimn. Sokół w Mazingarbe II zasyła swemu naczelnikowi, druhowi Janowi Bybakowskiemu oraz jego dozgonnej towarzyszce życia Marji Stachowiak w dzień ich ślubu, dnia 27-go czerwca 1925 r. jaknajserdeczniejsze życzenia. Młoda para niech żyje, aż się echo po całej dwójce odbije.

Czołem! *Zarząd.*

Z DZIELNICY WE FRANCJI

PROTOKÓŁ ZEBRANIA DZ. W. W. F. ODBYTEGO DN. 14-GO CZERWCA B. R. W LENS.

Porządek dzienny był następujący: 1) odczytanie protokółu z ostatniego zebrania, 2) sprawozdania z uroczystości: a) 3-go maja w Lille, b) 17-go maja pod Arras, c) ze zlotu francus. w Strasburgu, 3) wyznaczenie kandydatów na kurs Związkowy w Polsce od 1-go lipca do 15 sierpnia, 4) wyznaczenie sprawozdawców technicznych na Zloty Okręgowe, 5) wybór ścisłego grona Dz. W. W. F., 6) Zlot Dzielnicowy w Paryżu w r. 1926, 7) Zawody Dzielnicowe w r. b. 8) Wnioski i wolne głosy.

Obecni na zebraniu: podnaczelnicy Dzielnicy VII druhowie F. Musielak i L. Hendrysiak i drh. Sekr. Sławiński oraz przedstawiciele okręgu I, II, V, VIII, IX i X. Z gości druh Drągowski, członek Komendy Harcerskiej i druh Świętochowski z ram. Konsulatu w Lille. Nieobecność usprawiedliwili druh perzes Dz. Grzona i druh Wolski.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania Dz. W. W. F. uchwalono odbywać wszystkie zebrania Dz. W. W. F. w siedzbie Dzielnicy w Lens.

W sprawie organizacji obchodu 3-go maja w Lille zabrali głos druhowie Dobrowolski, Musielak Fr., Musielak Stanisław, Krawczyk zaznaczając, że było dużo niedomagań podczas ustawienia pochodu, jak również zakończenia uroczystości na boisku przez władze oficjalne wcale nie było. Do tego zawód, co do zniżek kolejowych zrobił swoje, tak że zaledwie połowa druhów wzięła udział w uroczystości. . Taksamo, co do uroczystości pod Arras, gdzie były zastąpione tylko 5 gniazd. Druh Hendrysiak omawia faktyczny stan rzeczy i stawia wniosek, ażeby w przyszłości nie brać udziału tam, gdzie odbędzie się uroczystość, względnie obchód w najbliższych dniach, gdyż na tem cierpi sprawa z powodu braku możności zorganizowania występów zbiorowych.

Z kolei odczytano program Kursu Związkowego w Polsce i z powodu braku środków finansowych na pokrycie kosztów wysłania na kurs większej ilości uczestników, wyznaczono 6 druhów jako kandydatów, a mianowicie: druha nacz. Woźniaka, druhów podnaczelników Fr. Musielaka i Hendrysiaka, druhów Sławińskiego, Musiolaka Marcina i Wolskiego Franciszka. Przewodnictwo Dzielnicy zwróciło się w tej sprawie z prośbą o subwencję do pewnej instytucji polskiej. Druh naczelnik Dzielnicy wyjeżdża już do Polski. Reszta względnie ilość druhów jadących ma być oznaczona najpóźniej 21-go czerwca b. r. W razie wyjazdu na kurs do Polski druhów Fr. Musielaka i Hendrysiaka obejmuje naczelnictwo Dzielnicy aż do powrotu tychże z Polski druh Marcin Kowalczyk, naczelnik V Okręgu. Na Zloty wyznaczono następujących sprawozdawców techn.: I Okręg 26.7.25, Musielak; II Okręg 12. 7 Sławiński; V Okręg 30. 8 Musielak Fr.; VI Okręg 26. 7 Hendrysiak; VIII Okręg 30. 8 W. Sławiński; IX Okręg 28. 6 Hendrysiak. Funkcje sekretarza Dz. W. W. F. na rok bieżący pełni w ciągu dalszym drh. Sławiński, jako zast. zostali wybrani: drh. Hendrysiak i Boszyk. W skład ścisłego Grona Dz. W. W. F. weszli druhowie: z ramienia Przewod. Dz. druh prezes Grzona, z Dz. W. W. F. druh Woźniak, Musielak Fr., Hendrysiak Leon, Sławiński i Musielak Marcin. Do Przewodnictwa Dz. wybrano drh: Musielaka Marcina i Kowalczyka.

W punkcie dalszym uchwalono odbyć następny zlot Dz. w Paryżu w r. 1926 podczas Zielonych Świąt z okazji 25-lecia gniazda paryskiego, jak również aby zapoznać Francuzów z działalnością Sokolstwa Polskiego na ziemi francuskiej. Urządzenie Zlotu jak również i program szczegółowy, który wyjdzie z druku z końcem b. r. oddany zostanie do aprobaty Zarządu dzielnicowego.

Program ćwiczeń obejmowałby: 1) ćwiczenia druhów z lancami z r. 1910, 2) ćwiczenia wspólne wolne druhów, 3) ćwiczenia druhiń obręczką i 4) ćwiczenia młodzieży męskiej 3-kowe piramidowe. Z ćwiczeń odrębnych okręgów wejdą w program zlotu: Okr. I lekcja praktyczna Niels-Bucka. Okr. II ćwiczenia toporkami i pochód rejowy, Okr. IV budowanie piramid, Okr. V ćwiczenia żerdzią, Okr. VIII piramidy 6-kowe wzdłuż boiska, Okr. IX ćwiczenia laskami. Oprócz tego zastęp doborowy Dzielnicy wykona szereg ćwiczeń na przyrządach w tym czasie; zorganizowanie zastępu powierzono druhowi Hendrysiakowi. Urządzenie zawodów lekkoatletycznych Dziel. w dn. 27 9 br w Lille referuje delegat Komitetu Harcerstwa druh Świętochowski naczelnik gniazda w Lille. Szczegółowe opracowanie i podanie do prasy powierzono ścisłemu gronu Dz. W. W. F. O mistrzowstwo piłki nożnej rozegrają mecz najlepsze drużyny Sokoła i Dziel. Sportowej podczas powyższych zawodów. Nagrody wzgl. puhary ofiarowali Konsulat z Lille i Redakcja «Wiarusa Polskiego». Dyplomy i żetony wydaje Przewodnictwo Dziel. VII, która obejmuje kierownictwo zawodów. Wyścigi kolarskie odbędą się w okolicy Lille. Wyjazd i meta w Lille.

Z kolei zabiera głos druh Drągowski członek Komendy Harcerskiej, referując o konieczności współpracy Harcerstwa z Sokolstwem, jak to ma miejsce w kraju, zaznacza, że byłoby wskazanem zgłoszenie przez Dziel. VII pięciu młodych druhów celem odbycia 3 tygodniowego kursu harcerskiego w Wogezach w miesiącu sierpniu. Przyjęto po dłuższej dyskusji zapraszać druha Drągowskiego stale na zebrania Dz. W. W. F. z ramienia Komendy Harcerskiej.

Za Dz. W. W. F.

Mnsielak Fr. w. z. naczelnika.

W. Sławiński sekretarz.

OKRĘG IX

ZAWODY NA ZLOT OKRĘGU IX, MAJĄCE SIĘ ODBYĆ 28-GO CZERWCA 1925 r.

Dla druhów:

Kl. I 1 obr na drążku z zamachem.
1 obr. » mocowy
1 obr na poręczach z zamachem
A obr. » mocowy.

Kl. II Drążek 1 obraz z zamachem, 1 obraz mocowy
Poręcz 1 obraz z zamachem, 1 obraz mocowy.
1 obraz świczen wolnych.

Wolne boje (7-mio bój) Bieg 100., Skok w wyż z rozbiegiem, skosk w dal z rozbiegiem, rzut oszczepem, rzut dyskiem, rzut kulą 7 ½ kig.

Dla druhin:

(4-ro bój) Bieg 60 m., rzut kólą 2 ½ kl., skok w dal z rozbiegiem, trójskok.

W. Boszyk sekr. Gr. Techn.

St. Musielak Naczelnik Okr. IX

Piłka nożna

PRZEPISY, TECHNIKA, TAKTYKA, TRENNING

(Według uchwał międzynarodowego Kongresu 1924 r. i urzędowych przepisów polskiego Związku Piłki Nożnej).

XIII

Za niesienie piłki więcej niż dwa kroki (choćby z podrzucaniem w powietrze, lecz bez uderzenia o ziemię), sędzia daje rzut wolny pośredni z miejsca, gdzie nastąpiło przekroczenie (nigdy jednak nie rzut bezpośredni niekarny). Jeśli bramkarz poza granicami pola karnego zagrał rękami, sędzia daje rzut wolny bezpośredni. Nie używając rąk, bramkarz ma prawo grać na całem boisku. Bramkarz winien być ubrany tak, by go łatwo było odróżnić od innych graczy. Należy zaznaczyć, że przy rzucie wolnym nie wolno stać od piłki bliżej niż 9 m., chyba że się stoi na swojej *linji bramkowej*.

XIV

Bramkarz może być zmieniony w czasie gry z innym, biorącym udział w grze graczem swojej drużyny, lecz przedtem kapitan powinien obowiązkowo zawiadomić sędziego. Jeśli tego nie uczynił, a piłkę zagrał rękami inny gracz drużyny, niż dawny bramkarz, na polu karnem, sędzia powinien dać rzut karny. Napadać bramkarza wolno, na polu bramkowym tylko, gdy znajduje się w bezpośrednim zetknięciu z piłką lub przeszkadza przeciwnikom.

XV

Podstawienie nóg, kopanie, naskakiwanie, nadeptywanie, używanie przeciw przeciwnikom łokcia i kolana, zatrzymywanie, odpychanie ręką jest wzbronione. Za przekroczenie umyślnie sędzia powinien natychmiast dać rzut wolny bezpośredni na korzyść drużyny przeciwnej z miejsca, na którym przekroczenia dokonano. Może jednocześnie upomnieć gracza, za grę brutalną i niebezpieczną; sędzia powinien przy powtórzeniu, lub nawet odrazu gracza wykluczyć z gry.

Napadanie na przeciwnika jest dozwolone, jeśli nie jest brutalne i niebezpieczne, jeśli gracz wykorzystuje tylko masę swego ciała by łatwiej zawładnąć piłką. Rzecz zrozumiała, napadanie jest wzbronionym, jeśli przeciwnik nie znajduje się w posiadaniu piłki lub do zawładnięcia nią w danej chwili nie dąży.

Napadanie ztyłu jest wzbronionym, za wyjątkiem wypadku, gdy przeciwnik umyślnie przeszkadza zbliżyć się do piłki. Wtedy dozwolonym jest przepisowe, niebrutalne trącanie.

Wogóle gracze jednej i drugiej strony jak przy atakowaniu, tak przy obronie powinni pamiętać, iż należy iść na piłkę, a nie na przeciwnika.

Gdy przekroczenie prawideł było widocznie nieumyślne nie należy go karać, jeśli nie zagrażało bezpieczeństwu przeciwnika. W tym ostatnim wypadku sędzia winien dać rzut wolny pośredni.

XVI

Żadnemu z graczy, za wyjątkiem bramkarza (w granicach pola karnego) nie wolno *umyślnie* dotykać piłkę ręką. Za umyślne zagranie piłki ręką sędzia wyznacza rzut wolny bezpośredni. Jeśli została zagrana nieumyślnie (nastrzelona) gry nie należy przerywać nawet jeśli piłka wyraźnie zmieniła kierunek lotu.

XVII

Rzut wolny *pośredni*, sędzia dyktuje w wypadku przekroczenia przepisów o spalonym (off-side), o rzucie rękami, przekroczenia przez bramkarza przepisów o grze rękami, przy grze niebezpiecznej, nieumyślnej oraz przy wszelkich drobnych przewinieniach.

Bramka przy wolnym pośrednim nie może być zdobyta wprost, czyli po zagraniu jej przez wykonywującego rzut musi jej obowiązkowo dotknąć gracz inny. Rzut może być wykonany w kierunku dowolnym.

Żadnemu z przeciwników podczas wykonania rzutu nie wolno stać bliżej od piłki niż 9 metrów chyba że stoją na własnej linji bramkowej.

Graczowi, który rzut wykonał, nie wolno piłki zagrać ponownie, zanim jej kto inny nie dotknie. Dotknąć jej grający mogą dopiero, gdy przejdzie przestrzeń równającą się jej obwodowi.

Przy wykonaniu rzutu piłka powinna leżeć nieruchomo w tym miejscu, na którym nastąpiło przewinienie.

XVIII

Rzut wolny *bezpośredni* ,czyli taki, z którego bramka może być zdobyta wprost, sędzia dyktuje za grę brutalną i niebezpieczną, zatrzymywanie przeciwnika i przeszkadzanie, niedozwolone napadanie, wreszcie za mylne zagranie rękami — jeśli przekroczenia nastąpili *poza* obrębem pola karnego. Sędzia powinien zawsze uprzedzić, czy daje rzut wolny pośredni, czy też bezpośredni.

W. Junosza

(d. c. n.)

Z Tygodnia Sportowego

International Board na posiedzeniu, odbytem w Paryżu, postanowiła zmienić przepis o spaloneni (off side) w piłce nożnej w ten sposób, iż gracz nie może być spalony, mając przed sobą 2 chociażby przeciwników (dawniej 3). Nowe przepisy obowiązują z chwilą ich uchwalenia przez International Board, wszystkie kraje. Rezultatem będzie, z jednej strony utrudnienie zadania obrony i niemożność grania na off side, z drugiej uniknięcie zbyt częstych przerw w grze, a więc uczynienie jej bardzo żywą i interesującą. Warto zaznaczyć, iż przepisów off side nie zmieniono od roku 1866.

∴

Nacional (Urugwaj) — Vienna (Wiedeń) 1 : 1.

∴

Mecz międzypaństwowy Hiszpanja —Włochy 1 : 0.

∴

Mecz międzypaństwowy Danja — Szwecja 2 : 0. Szwecja — Finlandja 3 : 0.

∴

Rozgrywki tennisowe o puhar Davis'a dały w drugiej turze wyniki następujące: Francja — Włochy 5 : 0. Anglja — Danja 5 : 0. Indje — Belgja 4 : 1. Holandja — Szwecja — 4 : 1. Półfinały zony europejskiej ujrzą więc walkę Francji z Anglją i Indji z Holandją.

∴

Amerykanin Hartrault ustanowił nowy rekord światowy w rzucie dyskiem, osiągając fenomenalny wynik 50 m. 29 cm.

∴

De Hurt Hubbert pobił rekord biegu na 2.000 m. i 3.000 m. Należały one do Nurmiego

∴

Niemiecki sprinter Houben przebiegł ostatnio 100 m. w 10 sek. czyli tylko o jedną dziesiątą sekundy od rekordu światowego Paddock'a.

∴

Mecz lekkoatletyczny Francja — Belgja zakończył się łatwem zwycięstwem Francuzów.

∴

Kolarski wyścig szosowy naokoło Zurychu wygrał Maks Suter.

∴

Wyścig Paryż — Reims wygrał Wambst.

∴

Georges Carpentier ma niebawem wyjechać do Ameryki, gdzie spotka się może z Berlenbachiem.

∴

Dempsey jest obecnie w Berlinie, skąd udać się ma do Włoch.

∴

Wyniki piłkarskie w kraju: Kraków —Lwów 2 : 1. Wisła — Łódzki Klub Sportowy 6 : 3, mistrzowstwo Polski: Pogoń (Lwów) — Warta 3 : 3.

∴

Przybył do Polski na stałe znakomity trener fiński Hantwargh, który ćwiczyć będzie naszych lekkoatletyków.

Na Podbój

Coraz wyżej, coraz dalej
Lećmy w nieba jasne tonie,
W dal błękitną, gdzie odwieczna
Tajemnica bytów płonie!

Po za mgły i chmury czarne
Wzbijmy się orlemi loty,
Na zwycięstwo stref podniebnych
W róg uderzmy szczerozłoty!

I wygrajmy hymn radosny,
Niosąc bander swych szemranie
W dal przymgloną, gdzie ludzącą
Złotej doli lśni zaranie.

Coraz wyżej, coraz dalej
Nieśmy śnieżne znamię chwały,
By skrzydłami złączył niebo
Z polską ziemią orzeł biały.

K. Sas WITWICKI.

KRONIKA

DRUGI FESTIVAL MUZYKI POLSKIEJ

We wtorek dnia 23-go b. m. o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w sali Caveau 45, rue de la Boetie, Drugi Festival Muzyki Polskiej pod dyrekcją p. Grzegorza Fitelberga, dyrektora Filharmonji Warszawskiej z udziałem znakomitego pianisty Arthura Rubinsteina oraz pp. Mattei i Moutia. Orkiestra konserwatorjum paryskiego. Program nadzwyczaj bogaty powinien służyć zachętą dla wszystkich rodaków do zapełnienia sali po brzegi, ażeby zamanifestować nasze zrozumienie muzyki polskiej i jej propagandy na ziemi francuskiej. Zarząd Sokoła uzyskał pewną ilość ulgowych miejsc dla druhów gniazda paryskiego. Bilety te są do nabycia w Redakcji Sokoła.

ODŁOŻENIE ODCZYTU P. PROFESORA ZALESKIEGO.

Podajemy do wiadomości druhów i rodaków, że zapowiedziany na sobotę dnia 20-go czerwca odczyt p. profesora Zaleskiego na temat »Dwa prądy w twórczości Słowackiego: Kordjan i Anhelli« został odłożony na czas nieokreślony z powodu zmęczenia i wyczerpania p. Zaleskiego, któremu zalecono wypoczynek.

BANKIET SYNDYKATU PRASY ZAGRANICZNEJ.

Dnia 15-go czerwca w salonach «Ermitage'u» (Champs Elysées) odbył się wspaniały bankiet Syndykatu Prasy Zagranicznej. Bankiet zaszczycił swoją obecnością p. Doumergue, Prezydent Republiki Francuskiej. Przy stole honorowym obok p. Prezydenta zajęli miejsce p. ambasador Chłapowski, prezydent Senatu p. Selves, gubernator wojenny miasta Paryża generał Gourud i wielu przedstawicieli świata dyplomatycznego i politycznego, prasy, oraz prezes syndkatu p. Crocci. Przy deserze p. Crocci, witając p. Prezydenta i zebranych wysokich gości, scharakteryzował działalność prasy zagranicz. we Francji, która zgodnie z ideałem fracuskim, dąży do ustalenia zasad postępu, pokoju i współpracy ludów. W dłuższej mowie odpowiedział mu p. Doumergue, oświadczając, że on i cała Francja uznaje i ocenia pracę dziennikarzy, jako wielkiego czynnika, prowadzącego do solidarności międzynarodowej i lepszej przyszłości. Po kolacji zgromadzeni goście mieli przyjemność wysłuchania świetnie zorganizowanego koncertu, w którym wzięli udział zakomici artyści: p. Yvette Guilbert, p. Marue Marquet z Komedji Francuskiej i pp. Gadeskow, Galipeaux i Kourganoff. Dużo włożył pracy i inicjatywy, przy organizacji tego świetnego bankietu, nasz rodak p. Paweł Landowski, sekretarz generalny syndykatu P. Z.

SZTUKA POLSKA NA SCENIE OPERY PARYSKIEJ

Doniosłą i wielką propagandą naszego imienia polskiego oraz prawdziwą ucztą artystyczną był wspaniały koncert i występ baletu warszawskiego, na scenie Opery Paryskiej w ubiegły czwartek dnia 11-go czerwca. Przy poparciu rządu oraz ambasady polskiej w Paryżu zostały zmobilizowane najlepsze siły artystyczne pod kierownictwem wybitnych znawców muzyki i sztuki polskiej pp. Młynarskiego dyrektora Opery Warszawskiej oraz Leopolda Jana Binentala, znakomitego krytyka i kompozytora.

Z wykonawców wystarczy wymienić panią Aleksandrowiczową, p. Kochańskiego, Rubinsteina, których publiczność niejednokrotnie wywoływała i nagrodziła burzą oklasków. Niesłychanym powodzeniem cieszył się balet warszawski. Odtańczono w pięknych strojach narodowych mazurka, oberka, krakowiaka i tańce góralskie. Panie Szmolcówna i Szymańska osiągnęły w nich prawdziwy tryumf.

To święto sztuki polskiej zaszczycił swoją obecnością p. Prezydent Republiki Francuskiej Doumergue, p. Ambasador Chłapowski z małżonką i liczni przedstawiciele świata francuskiego i kolonji polskiej. Inicjatorom i organizatorom tego Festivalu Muzyki Polskiej w Paryżu, a w szczególności p. Leopoldowi Binentalowi należy się prawdziwe uznanie oraz podziękowanie za tę piękną manifestację i ułatwienie wstępu licznym rodakom. Ufamy że piękny ten sukces będzie zachętą do częstszych wycieczek na zachód.

UROCZYSTOŚĆ FRANCUSKO-POLSKA NA CMENTARZU MONTPARNASSE.

W ubiegłą niedzielę dn. 14 czerwca, z inicjatywy i staraniem stowarzyszeszenia «Francusko - Polskie Braterstwo Broni» i «Przyjaciół Polski» odbyła się w Paryżu na cmentarzu Montparnasse uroczystość złożenia hołdu pamięci powstańców 1863 r. oraz pamięci generała Lipowskiego, obrońcy fortecy Chateaudun, podczas francusko - pruskiej wojny 1871 r.

Przy zbiorowym grobie, wzniesionym przez «Komisję Opieki nad grobami polskiemi», na którym widnieje napis «Wiernym synom Ojczyzny» i czterowiersz:

Groby Wy nasze, ojczyste groby,
Wy życia pełne mogiły,
Wy nie ołtarzem próżnej żałoby,
Lecz twierdzą siły.

Pierwszy zabrał głos przed dość liczną gromadą Francuzów i Polaków b. wojskowy p. Tijou, który oświadczył, że w chwili tak poważnej, jak obecna, kiedy roztrząsa się sprawa zabezpieczenia granic polsko - niemieckich, stowarzyszenie «Braterstwo Broni» uznało za właściwe tu, na tem miejscu i wobec tych świętych mogił zamanifestować swoją wierność Polsce i zupełną solidarność dążeń francusko - polskich. Następnie przemawiali w imieniu kombatantów polskich p. P. Kleczkowski i w imieniu ambasady polskiej p. Poniński — pierwszy sekretarz; w imieniu stowarzyszenia «Przyjaciół Polski» p. Rosa Bailly. Na uroczystości była obecna delegacja Sokoła paryskiego (6 druhów, 2 druhinie) ze sztandarem. Delegacja złożyła na grobie «wiernych synów Ojczyzny» wianek z napisem «od Sokoła paryskiego».

Nad grobem generała Lipowskiego przemawiał oficer francuski p. Chrétien, który scharakteryzował osobę i czyny naszego rodaka, walczącego dzielnie w obronie ziemi francuskiej.

POLSCY EKSPERCI W KOMITECIE EMIGRACYJNYM MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY.

Towarzystwo Pracy Społeczno - Kulturalnej w Paryżu podaje do wiadomości emigracji, że Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy powołała na członka - eksperta Komitetu Emigracyjnemu p. Hieronimkę, a na zastępcę dr-a Jarkowskiego, obecnego prezesa Tow. Pracy Społeczno-Kulturalnej dla Wychodźtwa Polskiego we Francji.

OSTATNIE WIADOMOSCI

Z KRAJU

* Kurjer Poranny podaje bardzo ciekawą i doniosłą opinję angielskiego publicysty Williama Steada, który twierdzi, że w najbliższej przyszłości zwycięży w Niemczech przekonanie, iż Polska silna, leżąca na granicy Rosji sowieckiej i Niemiec jest lepszem wyjściem aniżeli bezpośrednia granica niemiecko - sowiecka. Jeżeli to przekonanie rzeczywiście zwycięży, wtedy dopiero państwa środkowej Europy od Bałtyku do Karpat będą miały przyszłość zapewnioną.

* Minister Spraw Zagr. p. Skrzyński zaproszony, jak wiadomo, do Ameryki, aby wygłosić kilka konferencji o Polsce, wyjeżdża dnia 7- go lipca.

* Z Pucka udały się do Tallina, stolicy Estonji, dwie polskie kanonierki «Piłsudzki» i «Haller». Na wodach estońskich w końcu czerwca reprezentacje wszystkich flot państw bałtyckich mają powitać eskadrę angielską.

* W końcu sierpnia b. r. mają się odbyć pierwsze wielkie wojskowe manewry polskie w obecności p. prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli rządu i szeregu wyższych sztabowych oficerów francuskich, z generałem Pétain na czele. Pierwsza część tych manewrów ma się odbyć na Wołyniu i będzie nosiła charakter kawaleryjski z udziałem lotnictwa. Kierować niemi będzie generalny inspektor kawalerji generał Rozwadowski; druga zaś na Pomorzu w okolicach Torunia. Na Pomorze zostaną zaproszeni marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny i wojskowi przedstawiciele wszystkich państw.

* Żeby zapobiedz raz na zawsze fałszywym pogłoskom, jakoby żydzi w Polsce są uciskani, rząd nasz zaprosił do kraju p. Wolffa, przedstawiciela najsilniejszej organizacji światowej żydowskiej, aby się on przekonał naocznie, iż obywatele żydowscy są traktowani na równi ze wszystkimi innymi, zgodnie z duchem naszej konstytucji liberalnej.

ZE ŚWIATA

* Dla zaspokojenia opinji publicznej i zbadania na miejscu sytuacji walki, toczącej się w Marokko przeciw Riffenom, premjer francuski p. Painleve odbył aeroplanem podróż do Afryki, gdzie się zaznajomił osobiście z sytuacją na froncie, z którą wkrótce zaznajomi francuską opinję publiczną. Sytuacja na całym froncie nie uległa w ostatnich dniach większym zmianom i pozostaje bardzo poważna. Riffeni ponawiają ustawicznie swoje ataki i szerzą wśród plemion usilnie swoją propagandę.

* Cała prasa francuska zajmuje się rozważaniem stanowiska, jakie zajmie rząd niemiecki wobec noty francuskiej o pakcie zabezpieczenia. Powszechnie przypuszczają, że Niemcy nie odrzucą propozycji, lecz przyjmą ją z pewnem zastrzeżeniem.

* Dziennik włoski «Epoka» dowodzi, że podpisanie odrębnego paktu bezpieczeństwa pomiędzy Francją, Włochami i Austrją nie leży w interesie Włoch, zwłaszcza, gdyby Anglja nie przyłączyła się do niego. Włochy powinne, zdaniem «Epoki», zawrzeć osobny pakt gwarancyjny z Niemcami i Austrją.

* Rokowania francusko - sowieckie w sprawie spłaty carskich długów posuwają się naprzód. Sowiety ofiarowują dwa miljardy franków papierowych, tytułem ryczałtowej spłaty procentów od r. 1918. Francja ogólną sumę długów redukuje do 10 miljardów franków w złocie i daje 10 letnie moratorjum.

* Z Londynu telegrafują, że w Grecji zanosi się na poważne wydarzenia. Rząd wpadł na trop rozgałęzionego spisku w Atenach, który zorganizowali niezadowoleni wyżsi oficerowie. Gmachy ministerjalne otoczone silnemi oddziałami wojsk, w okolicach Aten ściągnięte wojska z artylerją. Spiskowcy zamierzali obalić rząd ówczesny i zamienić go dyrektorjatem z 5 osób.

* Nasza znakomita rodaczka Curie-Skłodowska, na zaproszenie rządu czechosłowackiego udała się do Pragi. Laboratorjum Krakowa otrzymało jeden gram radjum, pochodzącego z kolonji belgijskiej Congo. Polska posiada obecnie tyle radjum, że tylko Francja i Belgja pod tym względem ją przewyższają.

WŁ. MILKUSZYC, *Redaktor Naczelny.* — PARIS. — SOC. GÉNÉR. D'IMPR. ET D'ÉDIT., 71, RUE DE RENNES. — BOLESŁAW BIELSKI *Sekretarz Redakcji.*